Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście. Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVI NOWEMIASTO-POMORZE, SOBOTA, DNIA 5 GRUDNIA 1936 N — Nr. 142

Kilka refleksyj na marginesie zajść grudziądzkich.

Całe bez wyjątku katolickie nasze społeczeństwo **wstrząśnięte zostało do głębi** tym, co się ostatnio **wydarzyło w Grudziądzu.** Każdemu, który słyszał i czytał o tych zajściach, mimowoli nasuwa się myśl: **„A dyć to przedsmak Hiszpanii“.** Któż bowiem mógłby był jeszcze do nie dawna choćby tylko przypuszczać taką możliwość, jak rozbicie kilkutysięcznego zebrania katolików w tak czysto katolickim mieście jak Grudziądz, którzy na nie przybyli jedynie po to, by bronić czysto **religijnych spraw i praw swych dzieci szkolnych.** Jeżeli chodzi o wiece, czy zebrania polityczne, to i owszem, takich wydarzeń mieliśmy już prawie bez liku, ale, żeby rozbić zebranie o charakterze **czysto religijnym,** taki wypadek aż dotąd u nas na Pomorzu nie był notowany. A jednak przeszkodzono w najbardziej **brutalny, wprost bandycki** sposób 4 tysiącom katolickich rodziców w spokojnych obradach nad zabezpieczeniem swych dzieci przed **jawnym bezbożnictwem i deprawacją.** Bo prosimy zważyć! Kierownik szkoły w Grudziądzu, któremu powierzona jest piecza nad dziećmi kat. rodziców, posuwa się wobec nich aż do **tak jawnych bluźnierstw: „Nie wierzę w Boga“; dobrze, że w Hiszpanii palą kościoły, u nas powinno być tak samo; trzeba raz skończyć z bajeczkami o cudach; szlachta koronowała obrazy Matki Boskiej, a Polska jednak zginęła; nie będzie w Polsce lepiej, dopóki się wszystkich monstrancyj w Wiśle nie potopi, a z Biskupów nie zrobi żywych pochodni“.** Rodzice już od dawna byli zaniepokojeni rozmaitymi niesamowitymi wyczynami ze strony niektórych nauczycieli w Grudziądzu i słali zażalenia do władz na nich. Gdy się obecnie miarka przebrała, postanowili publicznie zaprotestować. Zebrał się ogromny tłum wiernych, przybyli wszyscy księża z Grudziądza, tak samo delegat biskupi z Pelplina, aż tu naraz, gdy przewodniczący chce zagaić zebranie, po sali **rozlegają się dzikie okrzyki i bestialskie wycia: „Precz z burżuazją, precz z księżmi! Na szubienicę z nimi! Niech żyje Hiszpania“! Nie dość na tym.** Rozbestwiona czerwona zgraja bierze się do czynnych gwałtów. Są w robocie **noże, krzesła i pałki, są ranni, jedna niewiasta nawet ciężko. Sala ulega zdemolowaniu.** Zebrani muszą przerwać posiedzenie, muszą **salę opuścić.** Jak donoszą gazety, stwierdzono, że w przeddzień zajścia odbyła się odprawa **bojówkarzy w gmachu szkoły powszechnej** przy ul. Ks. Budkiewicza. **Kierownikiem** tej szkoły jest nauczyciel **Karolewski, który** w odprawie tej brał również **udział.** Podczas napadu na **sali zebrań znajdował się wśród bojówkarzy nauczyciel Kłys** — **obydwaj członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego t. zw. „Ogniska“. Wymienieni przewodzili bandzie bojówkarzy.**

Dziwne też wrażenie sprawia zachowanie się **inspektora szkolnego, p. Leji,** który się oburzał **na gazetę polską w Grudziądzu,** „Goniec Nadwiślański“, **że ta uderzyła na alarm z powodu bezbożniczych wystąpień kierownika szkoły,** zwracając **całe ostrze swego oburzenia skierować** jedynie przeciw takiemu **kierownikowi** szkoły.

Daleko już więc doszło u nas na Pomorzu, **jeżeli takie rzeczy stały się możliwymi i to pod egidą pewnej części nauczycielstwa naszego.** A kim to są ci nauczyciele, którzy nie zawahali się w tak ohydny sposób **nadużyć swego tak wzniosłego posłannictwa?** Wszyscy **oni to zwolennicy Związku Nauczycielstwa Polskiego, wszyscy oni to Ogniskowcy, gorliwi wyznawcy i propagatorzy jego ideologii.**

A więc ten Związek to owe **zatrute źródło,** z którego **wionie ten zabójczy oddech tak** na **nasze nauczycielstwo,** jaki przez nich na **nasze szkoły i wychowanie w nich naszej dziatwy.** A zatem słusznie zaznacza w swej rezolucji zebranie **Towarzystwa Robotników Katolickich,** że nauczyciel-katolik, który chce spełnić swe **wielkie, wzniosłe posłannictwo wobec Boga, Kościoła i Państwa, żadną miarą nie może należeć do takiego „Związku“.** To **zakazuje nauczycielom ich własne katolickie i polskie sumienie, to zakazuje im i moralne ich „zobowiązanie wobec rodziców, których zastępcami są w szkole.** Nauczycieli naszych polsko-katolickich dzieci miejsce li tylko w takich organizacjach, które stoją na gruncie **chrześcijańskim.**

Przemówienie p. prem. Składkowskiego i v-prem. Kwiatkowskiego.

Warszawa. Ogólnym dążeniem rządu — tak wywodził p. Premier przy rozpoczęciu sesji sejmu — była chęć osiągnięcia jak największej sprawiedliwości społecznej w stosunku do wszystkich bez wyjątku obywateli Rzeczypospolitej. Oczywiście — dodał p. premier — co innego jest praktyka, a co innego teoria.

Czego rząd dokonał? — zapytuje p. premier.

Przede wszystkim **posłał 100 dzieci chłopskich do gimnazjów** — jako stypendystów. P. premier wierzy, że z pewnością połowa tych dzieci po ukończeniu wyższych studiów wróci na wieś i będzie krzewić kulturę na wsi.

Po drugie — **wprowadzono w życie równe obowiązki i równe prawa przy płaceniu podatków.** — Jednakowo naciska się maluczkich jak i wielkich mocarzy. Powstał z tego powodu krzyk, który dowodzi tylko, że niektóre warstwy społeczne niesłusznie korzystały z ulg. Wynik jest ten, że zaczęły pieniądze wpływać do skarbu

Po trzecie — **rząd dbał o świat pracy, o interesy mas pracowniczych i robotniczych.** Troska ta wyraziła się w tym, że rząd **nie chciał pójść na dewaluację,** któraby uderzyła ludzi pracy. Duży hałas podniesiono z powodu żądania górników skrócenia czasu pracy do 6 godzin dziennie. Wskutek zwrócenia się w tej sprawie do p. premiera delegacji górników **rząd wygotował projekt ustawy, którą przedstawi sejmowi.**

Po czwarte — **rząd przestrzega pilnie, by nie było ekscesów antyżydowskich.** Ale ta sama troska o wszystkich obywateli musi przeniknąć rząd, gdy widzi, że **chłopi** na wsi, nie znajdując dla siebie pracy, **garną się do miast, do pracy w handlu, przemyśle, rzemiośle.**

Reasumując swe uwagi p. premier stwierdza większy spokój i stabilizację życia, po czym dodaje:

„Jeśli dotychczas myśleliśmy o spokojnym **dzisiaj** — dziś możemy już myśleć o spokojnym **jutrze**“.

W końcu podniósł p. premier harmonijną współpracę p. Prezydenta i Naczelnego Wodza, a wreszcie — wypowiedział parę słów krytycznych pod adresem „malkontentów, którzy widzą tylko złe, a nie widzą dobrego“.

Mowa wicepremiera Kwiatkowskiego.

Następnie zabrał głos wicepremier Kwiatkowski.

Ciekawym fragmentem przemówienia min. Kwiatkowskiego jest stwierdzenie, że **import do Polski wzrósł** — mimo ograniczeń dewizowych — o 24 proc. w porównaniu z rokiem 1935 w drugim i trzecim kwartale.

Dochody w roku bieżącym, którego księgowość jest zamknięta za 7 miesięcy, wynoszą 1235 mil, z czego monopole dały 378 mil., a przedsiębiorstwa państwowe 43,8 mil. zł. **Najgorzej przedstawiają się finanse kolei państwowych,** jednak — według twierdzenia min. Kwiatkowskiego — zaczynają się one obecnie poprawiać.

Zrównoważenie budżetu nastąpiło wskutek ograniczenia wydatków (**emerytury** it.d.) Obecnie budżet jest zrównoważony, a min. Kwiatkowski twierdzi, że zwiększenie wydatków zrównoważy się **zwiększeniem wpływów**; przewidując to, ustalono nowy budżet na poziomie o 3,2 proc. wyższym niż zeszłoroczny.

Co do polityki podatkowej min. Kwiatkowski **nie powiedział niczego nowego.**

Równocześnie projektuje się zmianę zasad, obowiązujących od roku 1933, co do **uposażenia pracowników państwowych.** Zmiana ta, której min. Kwiatkowski **bliżej nie określił,** ma wejść w życie od kwietnia 1938 r.

Zmniejszenie dochodów przewiduje się w dochodach administracyjnych. Równocześnie w innych pozycjach przewiduje się **zwiększenie wpływów o 172 mil. zł, z czego lwią część mają pokryć daniny publiczn.**

Sprawa emerytur jest nadal na najgorszej drodze. Okazuje się bowiem z przemówienia min. Kwiatkowskiego, że „jakakolwiek reforma w wytworzonym stanie rzeczy (emeryci „zaborczy“) rozbijała się jednak albo o **brak kredytu** w budżecie albo o trudności w uzgodnieniu spornych zapatrywań“.

Mimo to budżet emerytur podwyższony został o **7,9 mil.** zł. Z tego jednak na **naprawę wyrządzonej** emerytom krzywdy **nie pójdzie ani grosz. Podwyżka emerytur nastąpiła wskutek zwiększenia się liczby emerytów wojskowych,** na których pójdzie przeszło 70 procent zwiększonych wydatków emerytalnych.

Budżet oświaty podwyższony został o 7,5 milion. Min. Kwiatkowski nie powiedział tylko, na jakie cele zostaną wydatkowane przyznane i zwiększone kredyty. Szczegóły rozdziału tej sumy będą wiadome po ewentualnej dyskusji nad tym działem budżetu.

Budżet wojskowy pozostaje w dotychczasowej wysokości.

P. Sławek wyszedł demonstracyjnie z sali

gdy na mównicę wszedł wicepremier Kwiatkowski.

Warszawa. Wczorajsze posiedzenie sejmowe było dość ospałe. Przemówienia gen. Składkowskiego nie oklaskiwały pierwsze rzędy posłów-pułkowników. Kiedy na **mównicę wszedł min. Kwiatkowski, płk. Sławek wyszedł demonstracyjnie z sali.**

Najważniejsze wydarzenie wczorajszego dnia — to dwa zebrania t. zw. działaczy miejskich i wiejskich, którzy utworzyli wspólny klub t. w. działaczy społecznych. Jest to faktycznie **klub „naprawiaczy“,** o których tak głośno w ostatnim czasie.

Na posiedzeniach tych uchwalono nakazać prezydium klubu nawiązanie łączności z innymi ugrupowaniami sejmowymi, aby utworzyć **większość... demokratyczną** na terenie parlamentu.

Zajścia w Ossie i Odrzywole.

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok I-ej instancji.

Lublin. Zgodnie z zapowiedzią, w poniedziałek toczył się przed sądem apelacyjnym w Lublinie proces odwoławczy w sprawie o tragiczne zajścia w Ossie i Odrzywole. Po 4 godzinnej rozprawie sąd w składzie s. a. Kowalski — przewodniczący, s. a. Berger i s. a. Lunik — wotanci odrzucił apelacje prokuratora i zatwierdził w całości wyrok I-ej instancji. Oskarżał prokurator Balcerzyk; bronili oskarżonych adwokaci Jeziorski Bogdan z Warszawy, Zdzitowiecki oraz Lindeman z Radomia. Zapadł wyrok, potwierdzający wyrok I instancji.

Tym samym oskarżeni Chrobak, Antoni Gruszecki, Wrzosek i Bartosz skazani zostali po jednym roku więzienia, osk. Dziuba na 6 miesięcy więzienia, oskarżeni Gdański, Spociński, Waśkiewicz, Stachniak, Popis, Kłyska, Piecyk, Wałasik i Białka na 6 miesięcy więzienia.

Wszystkim wyżej wymienionym oskarżonym wykonanie orzeczonych wyrokiem kar sąd zgodnie z wyrokiem pierwszej instancji zawiesił na 3 lata.

Ponadto oskarżony Niemira i Maciągowski skazani zostali na półtora roku więzienia z zaliczeniem okresu tymczasowego aresztowania.

Oskarżonych Stanisława Gruszeckiego, kpt. Wincentego Zaka i Mikołaja Galę z zarzutu dokonania przestępstw sąd uniewinnił. Jak wiadomo, ofiarą tych zajść antyżydowskich **padło 12 chłopców** polskich.

Akcja płk. Koca. — Podarunek na gwiazdkę?

Warszawa. Wyniki pracy około nowej organizacji politycznej płk. Koca były przedstawione czynnikom kompetentnym, które ustaliły dalszą taktykę na konferencji, odbytej przy udziale obu marszałków Sejmu i Senatu, premiera Składkowskiego i płk. Koca.

Z przebiegu tej konferencji można wnosić, że już w najbliższych dniach pojawi się deklaracja **płk. Koca,** która będzie miała charakter ogólnikowy. Urzeczywistnienie zamysłów organizacyjnych **będzie się odbywało prawdopodobnie** na terenie parlamentarnym.

Delegacja ludności polskiej z Gdańska u min. Becka.

Minister spraw zagr. przyjął 2 bm. delegację Związku Polaków w Gdańsku, która wręczyła mu memoriał w sprawie położenia ludności polskiej w Gdańsku.

Wznowienie wykładów w Krakowie.

Warszawa. Rektor uniwersytetu krakowskiego, prof. Szafer, wydał do młodzieży akademickiej odezwę z zawiadomieniem o stopniowym wznowieniu wykładów od wtorku 1 grudnia.

Podjęcie wykładów na uniwersytecie.

Poznań. Odbyło się posiedzenie Senatu Akademickiego uniwersytetu poznańskiego. Senat powziął uchwałę wobec uspokojenia się młodzieży podjęcia wykładów na uniwersytecie poznańskim.

Z krwawej Hiszpanii.

Wielka bitwa pod Madrytem

zakończyła się zwycięskim odparciem wszystkich ataków ze strony czerwonych.

Pomoc sowiecka dla czerwonych.

Czerwona załoga Madrytu została wzmocniona posiłkami 15000 zagranicznych komunistów. Wśród nich znajduje się pułk piechoty syberyjskiej w sile 3000 ludzi, pozatem nadeszły z Rosji tanki, karabiny maszynowe itd.

Wojsko niemieckie w Hiszpanii?

Londyn. Prasa angielska podaje, że w portach, znajdujących się w rękach powstańców, wyładowało 6000 uzbrojonych Niemców. Niemcy zaprzeczają.

Czy król angielski ożeni się z żydówką?

Londyn. W ostatnim czasie prasa europejska zajmowała się pogłoskami o projektach małżeńskich króla angielskiego Edwarda VIII. Wybranką króla miała być dwukrotnie rozwiedziona Amerykanka żydowskiego pochodzenia, p. Simpson. Sprawa ta grozi obecnie konfliktem króla z rządem.

Gabinet dał królowi do zrozumienia, że jest przeciwny jego ewentualnemu małżeństwu z panią Simpson.

Według metryki p. Simpson liczy sobie około 38 lat życia. Król wrazie odmowy grozi abdykacją.

Król rumuński Karol przyjedzie do Polski.

Bukareszt. Dzienniki rumuńskie podają, iż król Karol uda się wkrótce z oficjalną wizytą do Polski, gdzie pozostanie przez kilka dni, jako gość rządu polskiego.

Bojówka nauczycieli ogniskowców przerywa nabożeństwo.

Co na to władze szkolne?

Związek Nauczycielstwa Polskiego zwołał do Swięcian (w wojew. wileńskim) zjazd jubileuszowy, na który przybyło około **220** nauczycieli, a także wojewoda wileński, płk. Bociański.

Odrazu w pierwszym dniu zjazdu rozpoczęto ostry atak na duchowieństwo. Mianowicie prezes Z. N. P. oświadczył, że będzie walczył z „ciemnymi siłami wstecznictwa i wychowaniem jezuickim", a także wyraził „potępienie zgniłej młodzieży akademickiej". Szereg innych mówców opowiedział się za walką z literaturą religijną.

Wobec tych wystąpień miejscowy prefekt **ks.** Grams wygłosił w kościele kazanie, w którym potępił tych nauczycieli, którzy walczą z kościołem, wzywając równocześnie wiernych do modlitwy za błądzących. Na wieść o tym kazaniu biorący udział w zjeździe nauczyciele zwołali nadzwyczajne zebranie, na którym wśród okrzyków „Precz z Rzymem" zagrożono księdzu zdarciem sutanny.

Tego samego dnia, gdy ksiądz Grams wygłaszał podczas nieszporów kazanie, zgromadzeni w kościele nauczyciele przerywali księdzu okrzykami „precz". Po nieszporach złożono w zakrystii memoriał, podpisany przez 350 osób, skierowany do ministra oświaty, żądający usunięcia nauczycieli, gorszących dzieci.

Kiedy w trzy dni po tych wypadkach **ks.** Grams rozpoczął lekcję religii w miejscowej szkole, kierownik szkoły, Antoszczuk, zawiesił go w czynnościach bez podania motywów.

Dla ilustracji nastrojów, panujących na zjeździe, warto przytoczyć fakt, że po zakończeniu obrad uczestnicy na towarzyskim zebraniu słuchali międzynarodówki z Moskwy, a gdy obecny przy tym starosta zaproponował zmianę „rozrywki", zebrani odśpiewali **„O cześć wam, panowie magnaci" oraz „Czerwony sztandar".**

Były prezes woj. BBWR w roli awanturnika.

Jak to p. mjr. Paluch zabawiał się na dworcu w Poznaniu? — Rewelacyjna rozprawa przed poznańskim sądem.

Poznań. W ub. piątek przed sądem okręgowym w Poznaniu rozpoczął się proces przeciwko inż. Wacławowi Leitgebrowi, porucznikowi rezerwy oraz Jerzemu Kwiecińskiemu, urzędnikowi prywatnemu, majorowi rez. i **Paluchowi,** mjr. rez. oskarżonym o udział w bójce w restauracji na dworcu w Poznaniu oraz o zadanie urazu cielesnego.

Wszyscy oskarżeni w czerwcu roku ubiegłego w poczekalni dworca głównego w Poznaniu wspólnie **pobili studenta Zygmunta Putza,** który stanął w obronie **godności kobiety,** będącej w jego towarzystwie. — Rozprawę prowadził sędzia Karczewski, oskarżał prok. Anc.

Oskarżony Mieczysław Paluch, 48-letni rolnik, major rezerwy, znany i głośny swego czasu sanator na Pomorzu, na pytanie przewodniczącego o posiadanie majątku wyjaśnił, że jest dzierżawcą **majątku państwowego Piwnice pod Toruniem oraz dyrektorem państwowej stadniny.** Nadto podał, że majątku efektywnego nie posiada, gdyż pochodzi z warstwy chłopskiej i „dopiero się dorabia".

Akt oskarżenia zarzucał wspomnianym, że w nocy z 11 na 12 czerw. 1935 r. w Poznaniu w sali restauracyjnej dworca głównego wzięli udział w pobiciu Zygmunta Putza. Przebieg zajścia akt oskarżenia przedstawia następująco: 11 czerw. o godz. 11 Zygmunt Putz odprowadził na dworzec swą **znajomą, p. Halinę Jankiewiczównę, która odjeżdżała do Katowic.** W oczekiwaniu na pociąg p. Putz — wraz z towarzyszką — zajął miejsce przy stoliku restauracji dworcowej. W pewnym momencie do **stolika zbliżył się jakiś podchmielony starszy pan, który począł kiwać palcem na towarzyszkę p. Putza,** śmiać się, wreszcie rzucił pod jej adresem słowa: **„Chodź mała ze mną do domu".** P. Putz początkowo obrzucił groźnym spojrzeniem podchmielonego pana, wreszcie zerwał się i uderzył go w twarz tak, że ten przewrócił się na stolik i upadł na ziemię, kalecząc się o rozbitą szklankę. W tym samym czasie na dworcu znajdowali się towarzysze oskarżonego Kwiecińskiego, osk. Paluch i Leitgeber. Na odgłos awantury rzucili się oni na Putza. Oskarżony Leitgeber żelaznym cennikiem zadał cios w twarz p. Putzowi, **oskarżony Paluch zaś krzesłem uderzył go w głowę.**

Na odgłos awantury na miejsce przybiegli kolejarz Józef Bajer i posterunkowy Paczkowski, którzy wyciągnęli Putza z rąk napastników. W czasie, gdy posterunkowy odprowadzał Putza na posterunek, oskarżony **Paluch wybiegł za nimi i krzesłem z tyłu ugodził Putza w głowę.**

Poszkodowany Putz doznał **złamania przegrody nosowej i wstrząsu mózgu.**

Po zeznaniach osk. Leitgebra składał zeznania osk. Paluch. Twierdził on, że jest **bardzo zajęty zawodowo** i wielu rzeczy sobie nie przypomina, dlatego prosi sąd o odczytanie jego zeznań. Sąd jednak postanowił oskarżonego przesłuchać. Paluch wyjaśniał, że przy stoliku na dworcu siedział w towarzystwie Leitgebra i usłyszał „rumor". Zobaczył oskarżonego Kwiecińskiego. Twierdzi, że słyszał głos z tłumu, że młody człowiek bije oficera. Twierdził, że Putza bił jakiś obcy człowiek, jak się później dowiedział, policjant po cywilnemu. Potem przyłączyła się publiczność. Krzesłem z tyłu Putza uderzył jakiś osobnik.

Prok.: — Twierdzi pan, że publiczność oburzyła się, że młody człowiek bije oficera? Czy oskarżeni byli w mundurach?

Osk: — Nie.

Prok.: — Skąd więc publiczność wiedziała, że oskarżeni są oficerami?

Osk.: — **My jesteśmy znani.**

Na pytanie przewodniczącego, czy oskarżony był wtedy **prezesem B. B.** i czy wracał z jakiegoś zebrania, oskarżony zaprzecza. Przed zajściem wszyscy oskarżeni byli na kolacji w „Bazarze", potem na zaproszenie oskarżonego Palucha poszli do **Strzelczyka na węgierskie wino, wreszcie wstąpili do kabaretu.**

Oskarżony Paluch wyjaśnia, że jest bardzo zajęty, **ma ciągle do czynienia z dużym ruchem, lubi więc potańczyć.**

O 12 pożegnali się z Kwiecińskim i poszli na dworzec. — Oskarżony Kwieciński do winy również się nie przyznał, twierdząc, że był podchmielony, a jeśli Putza uderzył, to jedynie w obronie.

W dalszym ciągu procesu zeznali jeszcze m. in. świadkowie. Ze zeznania świadka prokurenta Konwerskiego to jest znamienne, że kiedy posterunkowy miał zamiar odprowadzić osk. Palucha na posterunek, ktoś krzyknął: to prezes B. B. W. R. i policjant zaniechał przytrzymania majora Palucha.

Przewód sądowy zakończył się w sobotę wieczorem po przesłuchaniu przez sąd biegłego lekarza dr. St. Łagnuy, po czym **prok. Anc** wygłosił dłuższe przemówienie, w którym bardzo **ostro napiętnował postępek oskarżonych.**

Prokurator m. in. wskazał na to, że **oskarżeni są odznaczonymi oficerami i podkreślił, że zachowaniem swoim oskarżeni ubliżyli orderom, noszonym na codzień.**

Nie badając przyczyn zajścia, osk. **Leitgeber,** ten bohater, ten rycerz, **podchodzi z tyłu do Putza** i bije go w twarz... Putza bito jak snopek. **Latały krzesła. Piękny obrazek, godny rycerzy i bohaterów!** Kiedy odprowadzano zbitego i zmaltretowanego Putza, **oskarżony Paluch** uważał, że za mało dostał, więc bierze **krzesło, leci i bije go w głowę.** W ten sposób odbywa się **vendetta na Korsyce!**

Putz **wskutek** następstw odniesionych urazów **został zwolniony z wojska. Ci oficerowie pozbawili** więc **armię polską jeszcze jednego oficera!** Kończąc swoje przemówienie, wniósł o surowe ukaranie bez zawieszenia kary. W końcowym wniosku prokurator powiedział, że **oskarżeni „postąpili jak bandyci społeczni" i dlatego muszą otrzymać surową karę.**

Obrońca oskarżonego Palucha, adw. Iżycki, wniósł o zaprotokółowanie, że prokurator w swym oskarżeniu użył zwrotu „postąpili, jak bandyci społeczni" oraz, że nazywał ich ironicznie „bohaterami" i „rycerzami". Dalsi obrońcy oskarżonych prosili o uniewinnienie swych mandantów.

Należy zaznaczyć, że przebieg procesu tego śledziła wielka **ilość publiczności.**

Wyrok.

Na mocy wyroku sądowego zostali skazani:

Mieczysław **Paluch,** rolnik, major rezerwy, inż. Wacław Leitgeber, porucznik rez. i Jerzy Kwieciński, urzędnik prywatny, major rez., każdy **na 10 miesięcy więzienia bez zawieszenia. Połowę** orzeczonej kary sąd skazanym darował na zasadzie **ustawy amnestyjnej.**

Równocześnie sąd zasądził wszystkich oskarżonych do solidarnego zapłacenia poszkodowanemu Zygmuntowi Putzowi kwoty **1.384 zł** za koszty leczenia, **4 tysiące** złotych jako nawiązkę za ból fizyczny i materialny zwrot kosztów adwokackich w wysokości **372 zł.**

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 4 grudnia 1936 r.

Kalendarzyk. 4 grudnia piątek, † Barbary P. M.
5 grudnia, sobota Sabby Op., Niceta B.
Wschód słońca g. 7 — 24 m. Zachód słońca g. 15 — 28 m.
Wschód księżyca g. 22 — 48 m. Zachód księżyca g. 11 — 39 m.

Twój obowiązek jako Polaka przy zakupach gwiazdkowych...

W związku z zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia ożywił się nieco ruch handlowy. Niestety, stwierdzić należy, że i sklepy żydowskie mają więcej klienteli niż zwykle. Przypominamy o obowiązku każdego **patrioty, aby szczególnie w okresie przedświątecznym nie kupował u żydów, jak również uświadamiał swych najbliższych,** że kupowanie u żydów jest hańbą. Pamiętajmy wszyscy, jakie nieszczęście sprowadza na kraj nasz i na nas samych wspieranie żydów. Czy oni płacą podatki, wspierają ubogich, czy dają podatek na dozbrojenie armii? Nie dają! Bo chcą widzieć Polskę słabą, aby mogli dowoli żerować na niej. Nasz chrześcijański kupiec wypełniał i wypełnia swój obowiązek obywatelski i jego należy wspierać, on zatrudnia tylko polskiego robotnika, on jest ci bratem.

Zatem niech się pod naszą choinką nie znajdzie żaden towar, nabyty u żyda. Idąc po zakupy świąteczne, pamiętaj o tym, że twój honor, twoje własne dobro i najżywotniejszy interes ukochanej Ojczyzny wymagają, aby kupować tylko u swoich!

Z miasta i powiatu

Wieczornica z okazji Tygodnia Miłosierdzia.

Nowemiasto. Na zakończenie „Tygodnia Miłosierdzia" urządza Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w niedzielę, dn. 6 grudnia br. w sali gimnastycznej szkoły powszechnej „Wieczornicę" z urozmaiconym programem.

Program:

1. Słowo wstępne (Ks. Proboszcz dr. Pryba)
2. Wiersz: „Pokój Wam" (p. Ostrowska)
3. Referat: „Miłosierdzie jako idea chrystianizmu" (p. Willertówna)
4. Taniec Milusińskich z Przedszkola.
5. Wiersz: „Czego chcesz, Panie" J. Kochanowskiego (Jan Gołąb, uczeń gimnazjalny)
6. Obrazek sceniczny: „Na Boży Sąd" P. Wężykówny
7. Zakończenie „Zywy Obraz".

W przerwach przygrywać będzie zespół muzyczny p. Smukały. — Początek o godzinie 16.30. Wstęp na salę dla dorosłych 49 gr, dla młodzieży szkolnej i dzieci 20 gr. Czysty zysk przeznacza się na gwiazdkę dla najbiedniejszych. O liczny udział Szan. Obywatelstwo prosi Zarząd.

Zwracamy jeszcze uwagę, że kwesta przed kościołem w niedzielę d. 6. grudnia przeznaczona jest na cel wyżej wymieniony.

DZIECIĘ MARII.

101

(Ciąg dalszy).

Ciotka opadła w krzesło złamana.

— Skutkiem wzruszenia — ciągnął baron — panna Józefina popadła w febrę nerwową i znajdowała się pomiędzy życiem a śmiercią. Lekarz oświadczył, że sprawę odda sądowi, jeżeli panna Józefina na to się zgodzi.

— Nigdy — zawołała, powstając szybko Józefina. — Czy ból, którego doznałam wówczas, ma na nowo odżyć? Czy mam publicznie opisywać walkę, jaką stoczyć musiałam z hrabią, czy mam mówić sędziom to, co z pamięci mojej zgładzić się staram? Na Boga, nie! Przebaczyłam mu dawno. Serce moje nie zna zemsty innej, jak tylko zemstę modlitwy, aby go Bóg oświecił i na lepszą drogę naprowadził. Taka jest moja wola i proszę ją uszanować.

— Szlachetne dziecko! — zawołała radośnie baronowa i uściskała Józefinę — nie pomyliłam się na tobie.

— Panno Józefino — rzekł baron ze wzruszeniem, ściskając jej rękę — ma pani prawo do wdzięczności całej naszej rodziny. Jest pani osobą szlachetną, a to znaczy więcej niż szlachectwo. A czy ciotka nie znajdzie słowa podziękowania dla pani za to, że nasz krewny nie stanie przed sądem? — zwrócił się baron do ciotki.

— Baronie — odpowiedziała urażona — uznaję postępowanie panny, lecz nie pozwolę się porwać uczuciom. Moim zdaniem rada familijna powinna sprawy rozstrzygać według rozsądku, a nie uczuć. Proszę wrócić do spokojnej narady. Dobrze, że sprawa nie została do sądu oddana, panną kierowała tutaj samolubstwo, a nie wzgląd na naszą rodzinę. Zresztą nie zostało udowodnione, czy panna nie zachęciła hrabiego do takiego postępowania.

— Fe, ciotko — zawołał baron — co za brzydkie posądzenie.

— Proszę mi nie przerywać — odpowiedziała. — Trzeba jeszcze spowodować pannę, aby zamilczała o tej sprawie na zawsze, a na pewno się zgodzi, jeżeli ją stosownie wynagrodzimy. Ja z mej strony ofiaruję dziesięć reńskich.

— Pani — odpowiedziała Józefina, — dotychczas słyszałam z ust pani same obelgi, a ta jest z nich najcięższa. Odpycham z oburzeniem to, co pani nazywa wynagrodzeniem, a co ja nazywam hańbą. Jeżeli uczucie pani nie mówi, jak haniebne jest pani postępowanie, tedy ja pani powiem, że chcieć płacić za bicie, upokorzenie, chorobę jest po szachrajsku, a nie po szlachecku. Będę milczała o postępku hrabiego i bez groszy pani, lecz na ciągłe obelgi ze strony pani nie mogłam milczeć już dłużej. Jestem uboga, lecz nie pozwolę się poniżyć nikomu.

Józefina wstała, skłoniła się lekko i wyszła.

Ciotka drżała z gniewu, oczy ciskały błyskawice, palce szarpały szal.

— Baronie — krzyknęła — żądam zadosyćuczynienia. Jest to haniebne, żeś pozwolił mnie tak obrazić.

Baron pochwycił rękę ciotki i rzekł poważnie:

— Prawda nie jest obrazą. Co panna Józefina powiedziała, na to ciotka zupełnie zasłużyła. Spodziewam się, że ciotka już teraz pannie Józefinie da spokój, w przeciwnym razie musiałbym wypełnić obowiązek dla mnie niemiły. Niechże ciotka będzie rozsądna i uzna, że pomiędzy szlachtą jest wiele podłych, a pomiędzy nieszlachtą wiele szlachetnych ludzi. Pycha ciotki odebrała naukę zasłużoną i zbawienną. Zadosyćuczynienie tylko może być jedno, to jest, że ciotka pannę Józefinę przeprosi. (C. d. n.)

Wieczornica żołnierska!

Nowemiasto. W sobotę, dnia 5 bm. o godz. 8 wiecz. w sali Hotelu Centralnego urządza z okazji „Święta Podchorążego" Dyw. Kurs Podchor. Rez. z Brodnicy akademię z następującym programem: 1. Przemówienie, 2. Orkiestra 67 p. p. — „Warszawianka", 3. Wiersz — „Do Szkoły Podchorążych" — Artura Oppmana, 4. Revellersi — „Wiązanka pieśni legionowych", 5. Orkiestra 67 p.p. — „Polonez" Wysockiego z 1830 r., 6. Śpiew solowy artystki toruńskiej p. Kowalskiej. Po przerwie: 7. Widowisko — Historia Powstania Listopadowego. 1. Prolog. 2. Fragment „Kordiana" Słowackiego. 3. Intermezzo — fragment historii 4. Fragment „Nocy Listopadowej" — Wyspiańskiego. 5. Intermezzo — historii. 6. Fragment „Warszawianki" — Wyspiańskiego.

Ceny miejsc: 1,50 zł — 1,00 zł — 0,50 zł — 0,25 zł.

Czysty zysk przeznaczony na F. O. N.

Przekonani jesteśmy, że tak zajmujący program zwabi liczne zastępy miłośników kulturalnej rozrywki.

Wiadomości kościelne.

Nowemiasto. Tegoroczna spowiedź adwentowa dla dziatwy szkolnej naszej parafii odbędzie się w **poniedziałek, 7 grudnia** i to w następującym porządku

o godz. 9,— Spowiedź dla dzieci szkolnych z wiosek
„ „ 11,— Spowiedź dla dziewcząt szkoln. z miasta
„ 16,— S owiedź dla chłopców szkoln. z miasta.

Wspólna Komunia św. wszystkich dzieci, wiejskich i miejskich, będzie w święto Niepokalanego Poczęcia NPM. 8 grudnia i to o godz. 8.

Porządek nabożeństw w święto Niepokalanego Poczęcia NPM. jest następujący:

o godz. 8 Msza św. i Komunia św. dzieci
„ pół do 10 Msza św.
„ pół do 11 Suma.

Proboszcz.

Związek Nauczycielstwa Polskiego na pow. lub. odbywa swe zebranie — — —

Nowemiasto. Tak głośny dziś z nurtujących w nim prądów komunistyczno-bezbożniczych Związek Naucz. Polskiego odbędzie u nas — jak nas informują — w niedzielę przed południem swe zebranie. Początek zebrania naznaczony jest na godz. **10.30, akurat na czas rozpoczęcia nabożeństwa w naszym kościele paraf.** Nie przeczymy, że i inne organizacje nasze odbywają swe zebrania w niedzielę przed południem, ale wtedy w programie swoim mają poprzednie wspólne wysłuchanie Mszy św. Tego oczywiście ZNP. w swym programie **nie ma**. Odbycie zebrania przeto bez tego to **uniemożliwienie** wielu uczestn. z powiatu **udziału** w niedzielnej **Mszy św.** I ten fakt jest wielce charakterystyczny dla całego kierunku ideowego danej organizacji nauczycielskiej.

Dyplom lekarski.

Nowemiasto. W dniu 26 listopada r. b. uzyskał były uczeń gimnazjum nowomiejskiego, p. Brunon Roth z Bielic, pow. Lubawa, na Wszechnicy w Poznaniu dyplom lekarski. Przyłączamy się do powinszowań i życzymy naszemu ziomkowi w dalszej pracy wszelkiego powodzenia.

Na F. O. M.

Nowemiasto. Przewodniczący Sekcji F. O. M, p. dyr. Jankowski nadesłał redakcji naszej nast. notatkę: „Znany na naszym terenie z ofiarności na cele społeczne p. notariusz Ludwik Domagała złożył na ręce moje 1 obligację nom. wartości złotych 500, 6 proc. Pożyczki Narodowej z kuponami na cele obrony morskiej.

Oby się znalazło jak najwięcej takich ofiarodawców!"

Doprowadzenie do sądu.

Nowemiasto. W poniedziałek odstawiono z polecenia p. prokuratora do sądu Mroza Bron., rolnika z Wawrowic, za namowę do krzywoprzysięstwa oraz rob. Zalewskiego Fr. z Wardęgowa, który w sprawie alimentarnej fałszywe złożył zeznanie.

Z rozpraw sądowych.

Nowemiasto. Na środowych rozprawach karnych pod przewodn. naczeln. sądu p. sędz. Łazarewicza zostali ukarani: Zalewska Leok. z Nowegomiasta za obmowę Olszewskiego Maks. z Łąk na tydzień aresztu z zaw. na 2 lata, 30 zł grzywny i koszty sądowe. — Krajewski Maks. z Chrośla za uraz cielesny na osobie Ossowskiego Wł. na tydzień aresztu z zaw. na 2 lata, 30 zł grzywny i koszty sądowe. — Dworznicki Wł. ze Skarlina za uraz cielesny na osobie p. Napierskiej na ogólną grzywnę 60 zł i koszty postępowania. — Gutowski Jan i Dominik z Marzęcic za wyzwiska i bicie batem Jastrzębskiego po 30 zł grzywny, w razie nieściągalności po 5 dni aresztu i za niestawienie się do sądu po 10 zł lub areszt. — Bron Szyszkowski z Wronek za zmyślony napad, zgłoszony Policji, na 2 tygodnie aresztu. — Dalsze sprawy zostały odroczone, nastąpiło uniewin. lub te kant z zgłoszona apelacja.

Z kursu ratowniczo-sanitarnego.

Nowemiasto. W środę 2 bm. zakończony został bezpłatny kurs przeszkolenia drużyn ratowniczych obrony przeciwgazowej, połączony z egzaminem. W kursie, który odbywał się 2 razy tygodniowo od października br., brali udział mężczyźni, zaliczeni do kat. C i D. Wykład z gazach inst. I. kl. PCK p. Kotewicz z Brodnicy, a referaty o anatomii i o ratownictwie w nieszczęśliwych wypadkach wygłaszali pp. dr. Werner i dr. Piotrowski.

Zebranie Stron. Narodowego.

W niedzielę 6 bm. odbędą się zebrania **Koła Stron. Narod. w Lipinkach** zaraz po nieszporach, **w Łąkorzu o godz. 6.30.**

We wtorek 8 bm. w święto Matki Boskiej **zaraz po nieszporach w Niem. Brzozio, a** o godz. **7 i pół w Kurzętniku.**

Zarząd Powiatowy.

Akademia ku czci ks. Piotra Skargi.

Lubawa. Obóz Narodowy, pragnąc przypomnieć społeczeństwu zasługi wielkiego Polaka ks. Piotra Skargi, urządził na terenie całego kraju zebrania i akademie. Również zarząd S. N. obwodu Lubawa urządził dnia 29 ub. m. o godz. 19.30 w sali p. Kowalskiego uroczystą akademię. Dziwnym trafem salę zapełnił „nowy człowiek", przyszły rzemieślnik i młodzież, dla których ks. Piotr Skarga był czemś więcej jak nie dobrym czy doskonałym kaznodzieją, był ich przewodnikiem w walce o swe prawa, opiekunem i przywódcą. **Dzisiejsza inteligencja, stojąca zdala od prawd społecznych, nie miała** jakoś potrzeby oddać hołdu publiczn. wielkiemu społecznikowi. Nieliczna tylko garstka jednostek i inteligencji i kupiectwa, jaka zjawiła się na akademii, pracuje ofiarnie, społecznie i tylko tacy zapragnęli uczcić pamięć i zasługi ks. Piotra Skargi. Akademję zagaił prezes S. N. p. L. Szulc, witając licznie zebraną publiczność, zaznaczając, że Stron. Nar. zapragnęło przypomnieć społeczeństwu postać ks. Piotra Skargi, ponieważ właśnie z tym człowiekiem łączy nas, Narodowców, wspólne **umiłowanie Ojczyzny**, Narodu polskiego **i wspólna służba dla Ojczyzny i Narodu.**

Następnie p. Kocubek Wł. recytował b. pięknie wyjątki z kazania „O miłości ku Ojczyźnie" ks. Piotra Skargi. Po recytacji pp. S. Szulcówna i J. Mówiński odegrali na cztery ręce „Polską serenadę", zbierając zasłużone oklaski. Po chwili stanął przed publicznością p mgr. Borysław Kurowski z Torunia, apl. adwokacki, przedstawiciel młodej inteligencji, by wygłosić prelekcję pt. „Ks. Piotr Skarga". P. Kurowski reprezentuje młodą inteligencję, która, nie straciwszy związku z Narodem, walczy ramię przy ramieniu z robotnikiem, chłopem polskim, rzemieślnikiem i kupcem o wielkość swego Narodu.

W głęboko opracowanym referacie, słuchanym w skupieniu przez zebranych, wyczarował referent słuchaczom świetlaną, duchem Bożym natchnioną postać Piotra Skargi. Referat przyjęli słuchacze serdecznie. Następnie p. Br. Schlesinger wygłosił deklamację „Błogosławieni" Jana Kasprowicza, po czym pp. S. Szulcówna i J. Mówiński odegrali na fortepianie „Egmont" Beethovena, zbierając oklaski. Na zakończenie p. S. Szulc podziękował wszystkim za obecność na akademii. Hymnem Młodych zakończono tę wzniosłą i krzepiącą dusze nasze akademię.

Zysk z tej akademii Stron. Nar. przeznaczyło na pomoc zimową bezrobotnych. Pragniemy zaznaczyć, że gustowna dekoracja sceny była dziełem pp. Br. Schlesingera i Ciszewskiego,

Czujna straż Obozu Narodowego.

Lubawa. W poniedziałek, dnia 30. X. 36 r., o godz 10.30 z inicjatywy Stron. Nar. odprawiona została w kościele Farnym przez ks. Degnera Msza św. na intencję zwycięstwa narodowców-katolików hiszpańskich w walce z żydo-komuną. Kościół farny zapełniły zwarte szeregi Narodowców, którzy przybyli wspólnie modlić się z kapłanem o zwycięstwo Chrystusa nad Antychrystem.

Po Mszy św. wspólnie z kapłanem modlono się o spokój wieczny dla tych kilkudziesięciu tysięcy bohaterów hiszpańskich, jak również za dusze poległych Kolegów naszych, studentów, inteligentów, włościan i robotników, jak również rzemieślników, którzy w pokaźnej liczbie kilkudziesięciu polegli w walce o Wielką Polskę, w walce z żydo-komuną.

Tego samego dnia na sali p. Kowalskiego o godz. 12 odbyło się zebranie Narodowców naszego obwodu, które zgromadziło mimo złej pogody ok 500 członków S.N. Zebranie zagaił prezes L. Szulc, witając serdecznie prezesa powiatow. ks. prof. Dembieńskiego, kol. mgr. Kurowskiego i wszystkich zebranych. Referaty wygłosili ks. prof. Dembieński i kol. mgr. Kurowski. Referenci zobrazowali na tle międzynarodowym położenie Polski. Bili na alarm i wzywali wszystkich Polaków dobrej woli do wytężonej pracy i walki, w przeciwnym razie komuna, kierowana i wspierana przez żydostwo, zaleje nas, jak próbuje zalać Hiszpanię i Francję. W dyskusji przemawiał kol. Wałaszek, kierownik Koła S. N. Sampława, wskazując na krótkowzroczność inteligencji i kupiectwa, która w chwili przewrotu komun. pierwsza zostanie doszczętnie wyniszczona. Zebranie zakończono Hymnem Młodych o godz. 14,40 oraz okrzykami na cześć Polski Narodowej i Katolickiej, Romana Dmowskiego i przywódców narodowych naszego powiatów.

Wydrwigrosze na odpuście.

Prątnica. Na doroczny odpust do naszej parafii w ub niedzielę ściągnęło z Lubawy również kilku oszustów, którzy grą w „trzy karty" i t. p. oszukańczymi manipulacjami starali się wyciągnąć pieniądze od ludzi. Ostrzeżenie ks. Proboszcza, interwencja policji oraz zdecydowana postawa ludności wiejskiej przyczyniły się spaliły na panewce niecną robotę wydrwigroszów, którzy musieli się ratować ucieczką.

RUCH TOWARZYSTW.

W dniu 18 grudnia 1936 r. w piątek o godz. 13 odbędzie się w Nowymmieście na sali Rady Powiatowej **Nadzwyczajne Walne Zebranie** Sekcji Producentów Trzody Chlewnej TRP. w Nowymmieście.

Program zebrania jest następujący:

1. Zagajenie i przywitanie gości.
2. Odczytanie protokółu z ostatniego zebrania z dnia 2. X. 36 r.
3. Krótkie sprawozdanie z pracy Sekcji.
4. Przemówienie gości.
5. Referat aktualny o hodowli.
6. Wybór nowego Zarządu Sekcji. (5 osób)
7. Sprawa ujednolicenia opłat dla pp. Prezesów KPT. Ch.
8. Wolne wnioski i komunikaty.
9. Zakończenie obrad.

Obowiązek i prawo uczestniczenia w powyższym zebraniu z głosem stanowczym przysługuje pp. Prezesom Kół Producentów Trzody Chlewnej PIR. i PTR. (po 1 przedstawicielu) i dotychczasowym członkom Zarządu Sekcji.

Za Zarząd:
(—) Grochowski Bolesław, sekr., (—) Baczewski Józef, prez.

Walne Zebranie członków Koła Producentów Trzody Chlewnej Kurzętnik.

odbędzie się w dniu 13 grudnia br. o godz. 12,30. Na zebranie przybędzie instruktor hodowli P. I. R. p. Grochowski oraz członek Zarządu Sekcji. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Sekcja Prod. Trzody Chlewnej T. R. P. w Nowymmieście.

Walne Zebranie członków Koła Producentów Trzody Chlewnej Niem. Brzozie.

odbędzie się w dniu 13 grudnia br. o godz. 15,30. Na zebranie przybędzie instruktor hodowli P. I. R. p. Grochowski oraz członek Zarządu Sekcji. Obecność wszystkich członków konieczna.

Sekcja Prod. Trzody Chlewnej T. R. P. w Nowymmieście.

Grodziczno. Zebranie Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 6 bm. po głównym nabożeństwie w lokalu p. Stiassa. O liczny udział prosi Zarząd.

M. Bałówki. W sobotę, dnia 5 bm. o godz. 17 odbędzie się zebranie Kółka Rolniczego w zwykłym lokalu.
O liczny udział prosi Zarząd.

REFORMACKIE
PIGUŁKI z MARKĄ ZAKONNIK
STOSUJĄ SIĘ:
JAKO REGULUJĄCE ŻOŁĄDEK.
PRZY CIERPIENIACH WĄTROBY.
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI,
UŚMIERZAJĄCE HEMOROIDY
PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OBSTRUKCJI SĄ ŁAGODNYM
ŚRODKIEM PRZECZYSZCZAJĄCYM.
UŻYCIE 1-2 PIGUŁKI NA NOC.

Cena zł 1,85. Żądać w Aptekach.

Spęd bekonów w Biskupcu

odbędzie się dnia 7 bm., jak następ.: Godz. 7,— Krotoszyny, Osówka, 8,— Lipinki, Babalice, Sędzice, Studa, 8,30 Gryźliny, Sumin, Szwarcenowo, 9,— Wawrowice, Łąkorz, Skarlin, Bielice, Buczek, Wonna.

Furmańczyk, instr. P. I. R.

KOMUNIKATY T. P. R.

W sprawie odstawy indyków.

Nawiązując do naszego komunikatu w sprawie odstawy indyków, uprzejmie prosimy członków naszych o spieszne dokonanie zgłoszeń ilości sztuk, mających być przeznaczonych na eksport.

Zaznaczamy, że dotychczas zgłoszono około 200 indyków.

Ażeby odstawa indyków mogła nastąpić, epotrzeba nam 500 indyków.

Termin zgłoszeń do 15 grudnia br.

Tow. Roln. Pow.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Sobota, dn. 5. XII. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Spiewajmy piosenki. 12.03 Koncert rozrywkowy. 14.30 Teatr wyobraźni: Idzie św. Mikołaj". 15.15 Koncert rozrywkowy. 16.15 Miniatury muzyczne. 17.00 Tr. nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 19.00 Żywot niezłomny. 19.40 Koncert wieczorny. 21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.30 Koncert małej ork. i płyty.

Niedziela, dn. 6. XII. 8.00 Audycja poranna. 9.00 Koncert rozrywkowy. 10.00 Tr. nabożeństwa z Wilna. 12.03 Poranek muzyczny. 14.30 „Tatary" (tr. z Wilna). 15.00 Recital skrzypcowy. 15.30 Audycja dla wsi. 16.30 Fragm. słuch. pt. „Zawisza Czarny". 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.00 Co to za poeta? — szkic lit. 19.20 Koncert z płyt. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali. 21.30 Koncert z okazji święta narod. Finlandii. 22.10 Wesoły wieczór — wielkie potpourri muzyczne.

Poniedziałek, 7. XII. 6.30 Audycja poranna. 11.30 Audycja dla szkół. 12.03 Koncert. 12.40 Nie przeciążajmy dzieci pracą — pogad. 15.15 Płyty. 15.55 Audycja dla dzieci. 16.30 Piosenki. 17.15 Koncert kameralny. 19.00 Audycja żołn. 19.30 Koncert muzyki lekkiej. 21.00 Wieczór literacki. 22.30 Wieczór Schuberta. 22.00 Koncert symf. 23.00 Muzyka taneczna.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Sobota, dn. 5 XII. 12.40 Nawozy złożone i stosowanie ich w rolnictwie — pogad. roln. 13.00, 15.40, 18.30 Płyty. 15.15 Koncert reklam. 15.35 Życie kulturalne Pomorza. 18.20 Gawęda kaszubska.

Niedziela, dn. 6 XII. 9.00 Płyty. 16.00 Koncert reklam. 19.20 Nasz Bałtyk — audycja słowno-muzyczna. 20.35 Wiad. sport. z Pomorza.

Poniedziałek, dn. 7. XII. 13.00, 18.30 Płyty. 15.15 Koncert reklam. 15.35 Pogad. społ. 15.40 W dzień św. Mikołaja — obrazek słuch. 16.00 Rozmowa ze słuchaczami. 18.20 Pogad. aktualna.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych za 100 kg.

	Poznań, 2. 12.	Bydgoszcz, 2. 12.
Żyto	19.00— 19.25	19.50— 19.75
Pszenica	24.50— 24.75	25.00— 25.25
Jęczmień browarowy	24.00— 26.00	24.00— 25.00
Owies	16.00— 16.50	16.25— 16.50
Mąka żytnia 65 proc.	26.75— 27.25	28.75— 29.25
Mąka pszenna 65 proc.	36.25— 36.75	37.50— 38.00
Otręby żytnie	13.25— 13.75	12.50— 14.00
Otręby pszenne	12.25— 13.75	12.50— 13.50
Otręby jęczmienne	13.75— 15.00	14.75— 15.25
Rzepak zimowy	45.00— 46.00	44.00— 46.00
Siemię lniane	42.00— 45.00	41.00— 43.00
Gorczyca	30.00— 35.00	30.00— 33.00
Groch Victoria	22.00— 25.00	21.00— 26.00
Groch Folgera	23.00— 25.00	21.00— 24.00
Mak niebieski	64.00— 68.00	62.00— 65.00
Koniczyna czerw. sur.	100.00—125.00	100.00—120.00
Koniczyna biała	90.00—135.00	115.00—135.00

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.31; frank francuski 24.77; frank szwajcarski 122.00; funt szterling 26.03; marka niemiecka 116.00; korona czeska 18.76; gulden gdański 100.20; szyling austrj. 95.50.

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowymmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.


Modele - 1937
Radioświat - Poznań -
Odbiorniki radiowe najwyższej klasy. Żądajcie bezpłatnych katalogów oraz demonstracji we wszystkich składach radiowych w Polsce.
Radioświat to nazwa gwarantująca wysoką jakość aparatów radiowych.

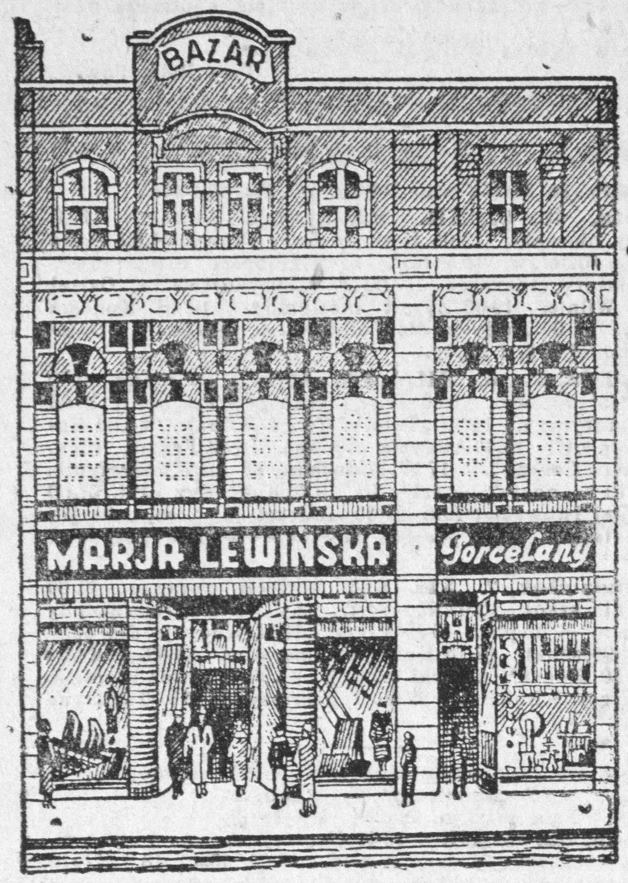
OBJAZDOWE
Kino Dźwiękowe
NOWEMIASTO
d. 6 bm. o godz. 4, 6 i 8,15
LUBAWA
d. 8 bm. o godz. 4 i 8.15
wyświetla

Film pełen piękna radości i muzyki z rozkoszną, figlarną, uroczą **SHIRLEY TEMPLE** w swym najlepszym filmie p. t.

Złotowłosy Brzdąc

Dzielnie sekundują małej „Shirley" najlepsza aktorka R. HUDSON oraz najlepszy śpiewak JOHN BOLES.
Miłość i wdzięk — Muzyka i śpiew tworzą z tego filmu przepiękną bajkę, którą musi każdy zobaczyć.

do tego **nadprogram** (Tyg. Pata)



Już od

1 grudnia

z powodu wielkiego nagromadzenia towarów, w celu ulżenia sobie pracy przy inwenturze, postanowiłam wysprzedać większą ilość towarów **po zniżonych**

cenach gwiazdkowych

Od 15 grudnia dodaję do towaru gratis elegancki kolorowy kalendarz ścienny.
Kto lubi zatem kupować **korzystnie, tanio** i mieć śliczną ozdobę mieszkania na cały rok ten wstąpi do firmy:

Maria Lewińska

skład bławatów, konfekcji i towarów krótkich. **„BAZAR"**
Brodnica — Rynek — Telefon 145
Kolosalny wybór! Szybka, rzetelna obsługa!

Futra dla eleganckich pań!

Wielki wybór wszelkich nowości sezonowych
artykułów damskich, męskich, dziecięcych.
Specjalność: wyroby pończoszniczo-dziane solidnie — tanio.
Stosowne podarki gwiazdkowe



MAGAZYN ARTYKUŁÓW MĘSKICH i GALANTERII
Fr. Żmijewski, Lubawa
RYNEK 14. TELEFON 10.

Uwaga Palacze!

Zdrowie — to skarb nieograniczony! Chcesz go zachować, używaj tylko tutki **„GASKI"**, wykonane z najlepszych surowców, zupełnie nieszkodliwe dla zdrowia. Gasną przy dopalaniu się, nie zapalając waty. Otrzymaliśmy kilka listów dziękczynnych.
Dodajemy do naszych gilz **KALENDARZE ŚCIENNE.**
Pomorska Fabryka Gilz.

DOM
masywny, nadający się dla rzemieślnika, sprzedam
Fr. Chmieliński, Nowydwór.

Potrzebny **gorzelany** na kampanie.
Mszanowo, pow. Lubawa.

UWAGA!
ONDULACJE
trwałą, wodną, żelazkową i manicure
wykonuje się **dobrze, szybko i tanio**
w zakładzie fryzjerskim Jana Zielińskiego, Nowemiasto,
Sobieskiego 10.

A jednak



pierniki na stołowym miodzie sztucznym **„Rosta"** są najlepsze

Miód „Rosta" do nabycia w składach kawy i towarów kolonialnych

---





PRAKTYCZNE PODARKI GWIAZDKOWE
jak; **komplety do manicur, komplety do golenia, rozpylacze, kasetki z kosmetyką, nesesery, perfumy oraz wody kwiatowe** o najmodniejszych zapachach, **puderniczki**

OZDOBY CHOINKOWE
lameta, świeczki choinkowe, ognie zimne, lichtarzyki — — — — — —

Nowość: **świeczki na stół wigilijny**

Świeże korzenie do piernika

w wielkim wyborze po najniższych cenach poleca

Nowa Drogeria właśc. **Wacław Truszczyński, Lubawa-Pom.**
ul. Zamkowa nr. 1.

OLEJ do palenia.
Świece:
kościelne, stołowe, i powozowe poleca po najtańszych cenach
J. Cieszyński,
Drogeria i skład farb
Nowemiasto
Rynek 7 — Telef. 62

Szanownej Klienteli Nowegomiasta i okolicy podaję do wiadomości, iż z dniem 1 grudnia 1936 r. mój

ZAKŁAD RADIOTECHNICZNY
PRZENIOSŁEM
do domu M. Świniarskiej w Rynku nr. 2 I. p.

Zamierzając nadal fachowo i rzetelnie wykonywać powierzone mi prace, proszę o dalsze łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa
Z poważaniem
A. ŚWINIARSKI, NOWEMIASTO
urzędowo koncesjonowany radiotechnik.

Kartony
do paczek różnego rozmiaru
oraz
Karty do gry
poleca tanio
Drukarnia Aug. Maliszewski, Lubawa,
Gdańska 1.

Poszukuję **dziewczyny** na wieś z gotowaniem i wszelkich prac domowych.
Kto? wskaże eksp. „Drwęcy" Nowemiasto

Mieszkanie
4 pokoje z kuchnią od 15. XII. rb. do wynajęcia
Jankowska, Nowemiasto
Szkolna 7.

W Gorzelni Chełsty
p. Lidzbark wakuje **posada**
gorzelanego
Reflektanci proszeni są o składanie ofert piśmiennych lub zgłoszenie osobiste (telefon Lidzbark 82.)

Ładnie umeblowany **pokój** dla panienki tanio do wynajęcia
Nowemiasto, Łąkowska 9.

Najlepszy górnośląski **węgiel** **i brykiety** poleca
F. Łukaszewski, Nowemiasto.

PŁASZCZE
i ubrania męskie czarne i kolorowe, dobrze utrzymane, sprzeda tanio
Łukaszewski, Nowemiasto
Srodkowa 6.

POLECAM
po niskiej cenie **flaki wiankowe, środkowe wieprzowe i seitlingi** w mniejszych i większych ilościach
SKŁADNICA SKÓR
EDM. SZUDZIŃSKI,
Nowemiasto, Sobieskiego

Kto chce dobrego smacznego **pieczywa** użyć, powinien tylko **w najstarszej piekarni Franciszka Krukowskiego,** takowe nabyć.
Piekarnia Parowa
Lidzbark, Staremiasto.

P12/33g

Persil i Henko
oto dwa środki, bez których niema prania!

NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

Na niedzielę II. Adwentu.

EWANGELIA,

napisana u św. Mateusza, rozdz. XI. wiersz 2—10.

W on czas, usłyszawszy Jan w więzieniu dzieła Chrystusowe, posławszy dwu z uczniów swoich, rzekł mu: Tyś jest, który masz przyjść czyli innego czekamy? A odpowiadając Jezus, rzekł im: Szedłszy, donieście Janowi, coście słyszeli i widzieli: ślepi widzą, chromi chodzą, trędowaci bywają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim Ewangelią opowiadają. A błogosławiony jest, który się zemnie nie zgorszy. A gdy oni odeszli, począł Jezus mówić do rzesz o Janie: Coście wyszli na puszczą widzieć? trzcinę, chwiejącą się od wiatru? Ale coście wyszli widzieć? Człowieka, w miękkie szaty obleczonego? Oto, którzy w miękkie szaty się obłóczą, w domach królewskich są. Ale coście wyszli widzieć, proroka? Zaiste powiadam wam i więcej niż Proroka. Boć ten jest, o którym napisano: Oto ja posyłam Anioła mego przed obliczem twoim, który zgotuje drogę twą przed tobą.

Posłannictwo Chrystusa Pana i Jego kościoła.

Z więzienia wysłał św. Jan dwóch uczniów swoich do Chrystusa Pana, aby go zapytali: „Tyś jest, który masz przyjść czyli innego czekamy“? Innymi słowy: czy ty jesteś obiecanym Mesjaszem, Zbawicielem, czy innego spodziewać się mamy? Uczynił to Jan św. nie dlatego, jakoby nie wiedział lub nie wierzył, iż Pan Jezus jest Zbawicielem świata, ale ażeby pogłębić i ugruntować wiarę uczniów swoich i oddanego sobie ludu w Boskie posłannictwo Chrystusa Pana, sam bowiem jeszcze przed wtrąceniem do więzienia, widząc Go idącego ku sobie, publiczne dał świadectwo: „Oto Baranek Boży, oto który gładzi grzechy świata“.

Zawsze pełen pokory Zbawiciel w odpowiedzi do uczniów Jana stwierdza Bóstwo swoje nie wprost, ale powołując się na swoje uprzednio zdziałane cuda, tylko Bóg bowiem sprawić może, „iż ślepi widzą, chromi chodzą, trędowaci bywają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają“.

Już dawno przedtem prorok Izajasz przepowiedział, że za sprawą Chrystusa Pana: „otworzą się oczy ślepich i uszy głuchych będą otworzone. Tedy wyskoczy chromy jako jeleń i otworzy język niemych... a wykupieni od Pana... radość i wesele otrzymają“. Dzisiaj przeto, gdy spełniają się przepowiednie proroków Pańskich, powinni wierzyć, iż nie kto inny, ale on, Jezus, jest prawdziwym Mesjaszem. Idźcie tedy do Jana, opowiedzcie jemu i ludowi, coście słyszeli, opowiedzcie mu cuda, zdziałane przezemnie i nie zgorszcie się: „albowiem błogosławiony jest, który się ze mnie nie zgorszy“.



Transportowiec niemiecki „Izis“, w drodze do Nowego Jorku, padł ofiarą huraganowej burzy w odległości 300 klm. na zachód od Irlandii.

Angielskie okręty „Queen Mary“ i „Westerland“ na odgłos sygnałów S. O. S. pospieszyły na miejsce katastrofy, zdołały już jednak wyratować tylko jednego członka załogi transportowca „Izis“, a to chłopaka okrętowego Fryca Roethke, 40-tu kulami się uratować utonęło.

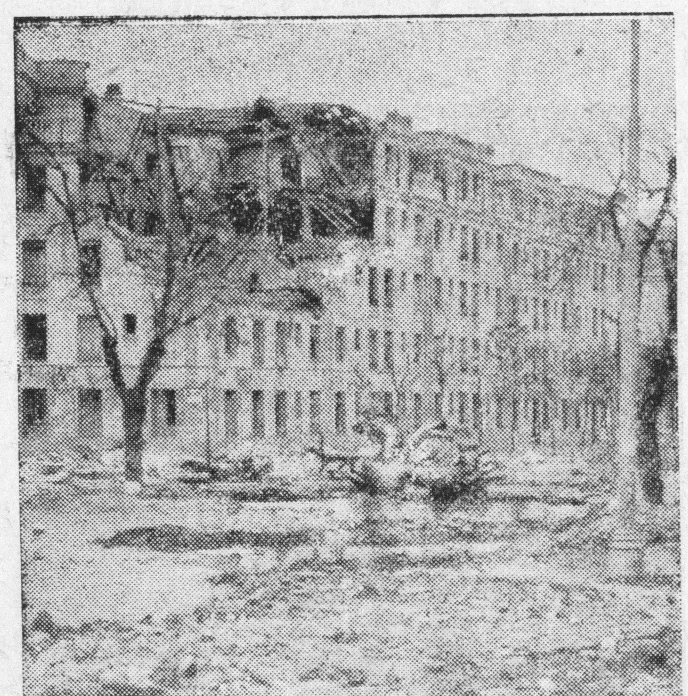
Na zdjęciu Roethke, a obok niego kapitan statku „Westerland“.



Hr. Ciano, włoski min. spraw zagr., po odwiedzeniu Berlina i Wiednia przybył i do Budapesztu, gdzie odbył ważne konferencje polityczne. Na zdjęciu składa wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Jako Jan św. posyła uczniów swoich do Jezusa, aby ich w wierze utwierdzić, tak dzisiaj Kościół św. posyła kapłanów swoich do wiernych, aby im głosili cudowną naukę Zbawiciela i umacniali ich w zasadach wiary św. Tę misję świętą spełnia Kościół już blisko 2000 lat. Gdzie bowiem choćby maleńka świątynia, gdzie tylko wiernych garstka, tam z pracą apostolską bieży kapłan, „aby mieszkał Chrystus w sercach waszych“.

On to wam wpaja prawdy święte w szkole, w zaraniu życia waszego, poza szkołą, przygotowując do pierwszej Spowiedzi i Komunii św., z ambony w czasie kazania, w sakramencie pokuty, gdy z grzechów oczyszcza sumienia nasze. Głosi nam te prawdy, a naszym obowiązkiem je przyjmować i do nich stosować życie nasze.



Widok jednej z ulic Madrytu po ostrzeliwaniu jej przez artylerię gen. Franco.

Uroczystość Niepok. Poczęcia Najśw. M. Panny.

EWANGELIA,

napisana u św. Łukasza, w rozdz. I. w. 26—28.

Onego czasu posłany jest anioł Gabriel od Boga do miasta galilejskiego, któremu imię Nazaret, do Panny, poślubionej mężowi, któremu imię Józef, z domu Dawidowego, a imię Panny Maria. I wszedłszy anioł do niej, rzekł: Bądź pozdrowiona łaski pełna, Pan z tobą, błogosławionaś ty między niewiastami.

O Mario bez grzechu poczęta!

Dlaczego wybrał Pan Bóg Posłańca do Najśw. Marii P. Anioła Gabriela, jednego z najprzedniejszych duchów, otaczających tron Jego, gdy wesołą nowinę w jakikolwiek inny sposób mógł Jej objawić? Wiemy, że mocarze tego świata na legatów do cesarzów i królów wybierają najzacniejsze, wysokiej godności osoby, chcą im bowiem tym sposobem oddać cześć należną i uszanowanie.

A komu należała się większa cześć i chwała na ziemi, jeżeli nie Najśw. Marii P.?

Jej przysługiwał ten zaszczyt, albowiem od wieków ozdobił ją Bóg pełnią cnót i łask i przeznaczył Jej od wieków godność najwyższą, jakiej nigdy przedtem ani potem żadna nie posiadała niewiasta, gdyż Ją przeznaczył na Matkę swojego Boskiego Syna. Aby więc oddać cześć i chwałę Niepokalanej Dziewicy, przyszłej Matce Boga, sam Archanioł Gabriel przybywa do Marii, zamieszkałej wówczas w Nazarecie, w miasteczku galilejskim, położonym w krainie, Palestyną zwanej.

Cicha i maleńka była to mieścina, niknąca w gąszczu drzew i kwiatów, skąd rozciągał się przepiękny widok na całą okolicę, wraz z kwiecistą doliną Ezdrelońską, tym szczególnie różniącą się od innych miast ziemi św., iż nosiła miano kwiatu, słowo bowiem Nazaret czyli nezer, co w polskim języku oznacza kwiat.

W mieście więc, pełnym zieleni i kwiatów, mieszkała Ta, co sama była jako „kwiat polny i lilia polna“, śnieżna niewinnością, przewyższająca niepokalaną czystością swej duszy i wonią swych cnót zaćmiewająca nie tylko wszystkie kwiaty, ale wszystkich ludzi na ziemi.

Tutaj w małym domu, składającym się z groty i z dwóch izdebek, mieszkała Maria, uboga córa królewskiego rodu Dawida, jeszcze w świątyni Bogu dozgonną ślubująca czystość, poślubiona ubogiemu cieśli Józefowi, również potomkowi Dawida, który także przed Panem złożył ślub dziewictwa.

W uroczystej chwili zwiastowania pogrążona była Maria w głębokiej modlitwie, gdy nagle wśród przedziwnej jasności zjawia się archanioł Gabriel i w te do Niej przemawia słowa: „Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami“.

Te słowa archanioła świadczą wymownie, iż Maria była wolną od grzechu pierworodnego czyli niepokalanie poczętą, wolną również od wszystkich grzechów. Gdzie bowiem jest cała pełność łask, tam niemasz miejsca dla grzechu pierworodnego ani dla żadnego innego grzechu.

W przeciwieństwie do nas ludzi, którzy się rodzimy w grzechu pierworodnym, jako spuściznie po pierwszych rodzicach naszych, a skażeni na duszy, tak często potem w grzechy uczynkowe wpadamy, Maria za szczególniejszym przywilejem Bożym była wolną od grzechu pierworodnego, czyli niepokalanie poczętą i taką niepokalaną bez winy i zmazy i wolną od pokus została na zawsze. Dla tego modlimy się: o Mario, bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy!

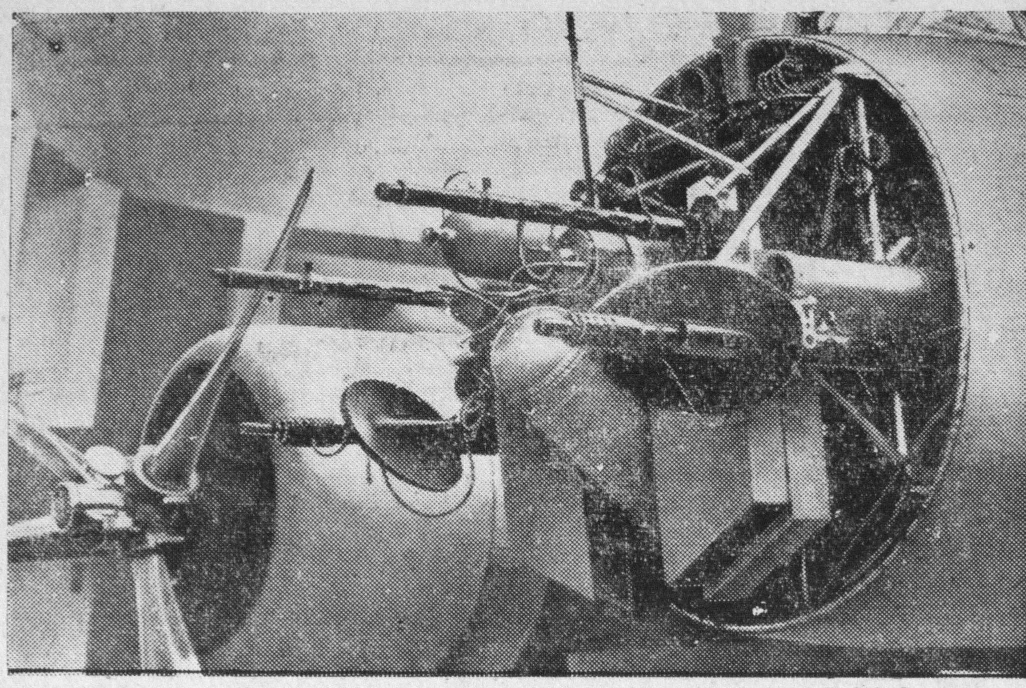
Dramatyczna walka z wężem.

Przechodnie na jednej z głównych ulic Budapesztu byli w tych dniach świadkami dramatycznego zajścia. Z samochodu, podążającego w kierunku cyrku, wyskoczył nagle mężczyzna i zaczął tarzać się po jezdni. Przechodnie zauważyli z przerażeniem olbrzymiego węża boa, oplatającego ciało nieszczęśliwego, który zaczął słabnąć. Kilku silnym mężczyznom z największym trudem udało się uwolnić ofiarę z uścisków węża. Jak się okazało, był to znany artysta cyrkowy, popisujący się sztukami z oswojonym wężem boa. Podążał on właśnie na przedstawienie, którego głównym momentem atrakcyjnym miało być „duszenie“ człowieka przez węża. Na 2 godziny — przed wyjazdem odbył w domu z wężem „generalną próbę“. Widocznie płaz ocenił próbę tę za niewystarczającą i powtórzył ją raz jeszcze w samochodzie, napadłszy znienacka na swego właściciela, który niebezpieczną tresurę byłby o włos przypłacił życiem.

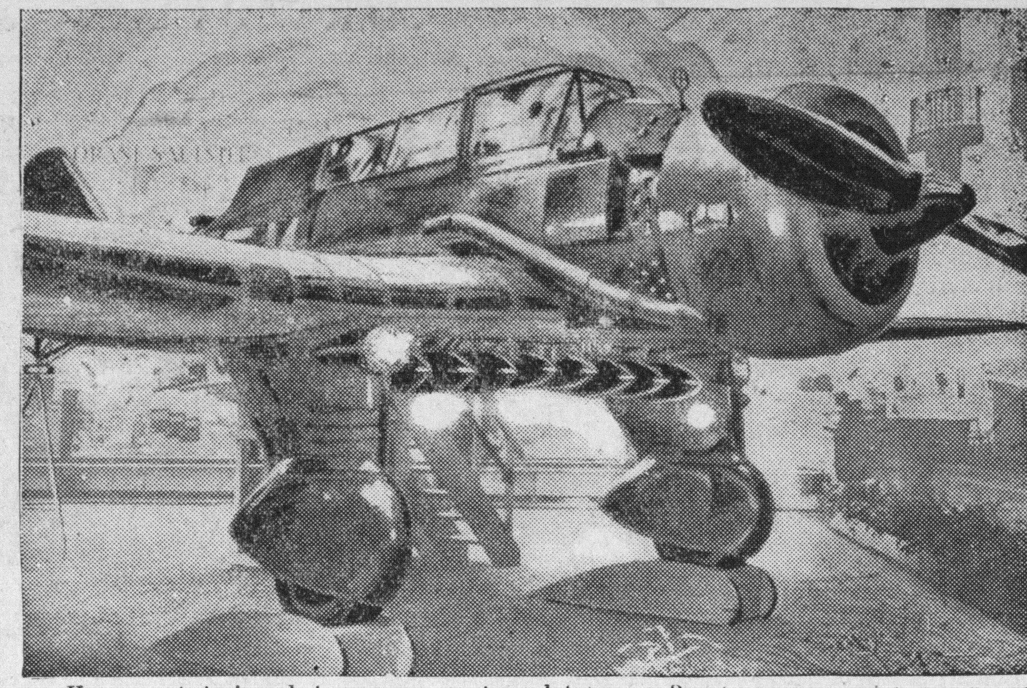
Artystę, któremu boa zgniótł kilka żeber, odwieziono do szpitala.



Oddział wojska narodowego po wkroczeniu do pewnej miejscowości w pobliżu Madrytu.



Dwumotoyowy samolot wojenny, wyposażony w 2 armatki 23 mm oraz w 2 kulomioty. Armatki mogą oddać 400 strzałów na minutę, a maszynówki 1200 strzałów na minutę.



Uwagę zwiedzających tegoroczną wystawę lotniczą w Paryżu zwraca uwidoczniony na rycinie polski samolot bombardujący. W podwoziu widać umocowane bomby, które spadają po uruchomieniu przez pilota odpowiednich przyrządów.

Krzyż, znak pokoju, strzeże granicy.

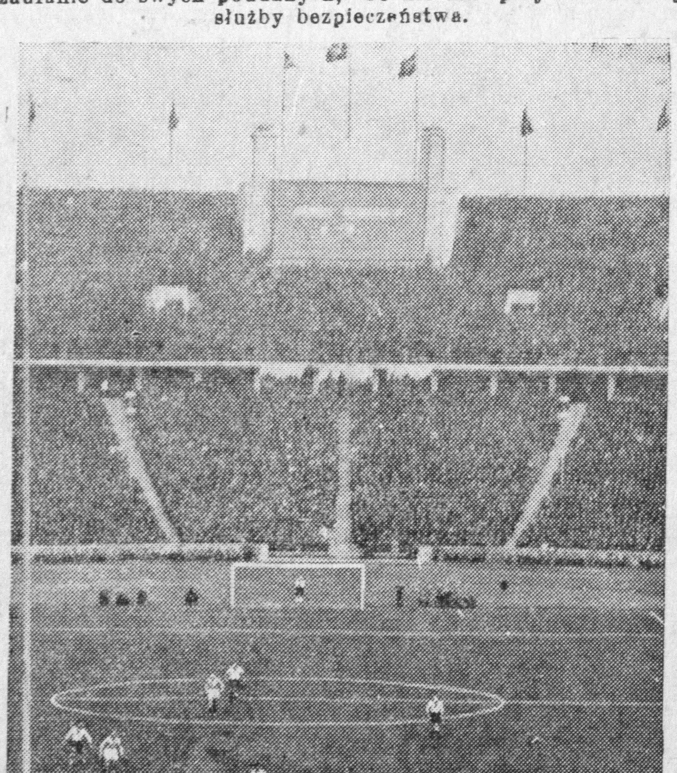
W Strasburgu z inicjatywy byłego gubernatora gen. de Pouydraquin powstał komitet wzniesienia na granicy francusko-niemieckiej olbrzymiego krzyża, widocznego zarówno z Francji jak i Niemiec. Arcybiskup Strassburga dokonał ostatnio poświęcenia tego symbolu prawdziwego pokoju między narodami. Krzyż 21-metrowej wysokości wieczorami jest oświetlony.

Największy kościół na świecie

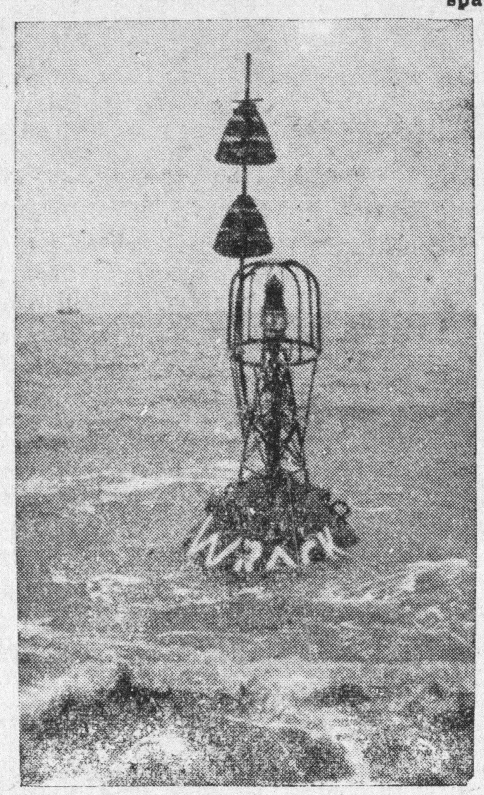
znajduje się on oczywiście w Ameryce. Jest to katedra św. Jana w Nowym Jorku. Budowa jej została rozpoczęta w r. 1872. W r. 1892 odbyło się pierwsze nabożeństwo, chociaż kościół nie był jeszcze wykończony. Właściwie to jeszcze i do dnia dzisiejszego budowa nie jest ukończona. Kosztowała ona już 14 milionów dolarów. Dla jej ukończenie potrzeba jeszcze 10 milionów dolarów. W tym kościele jest miejsce na 40 tysięcy ludzi.



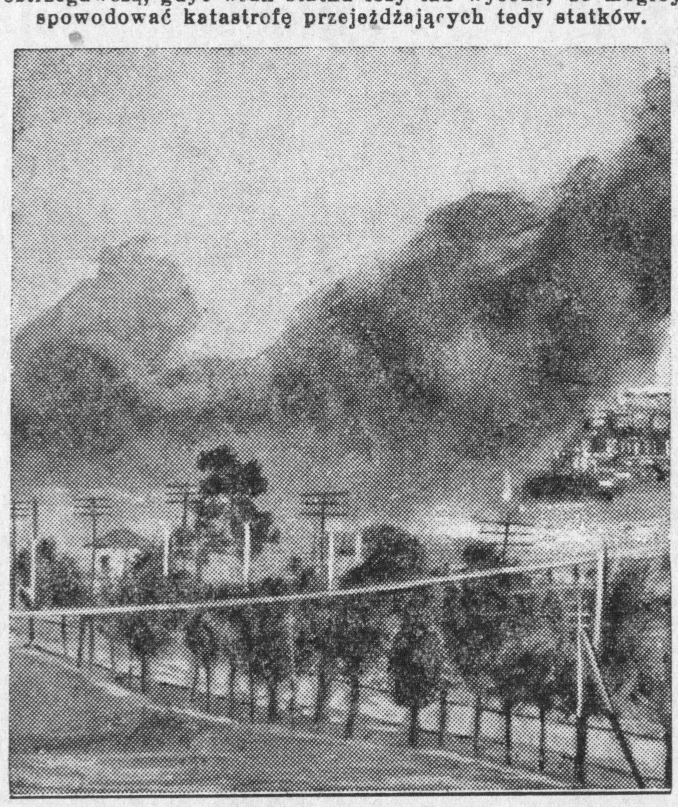
Król angielski odwiedził robotnicze okręgi Połudnlowej Walii, by zbadać warunki życia bezrobotnych. Król widać ma zaufanie do swych poddanych, bo nie ma przy nim żadnej służby bezpieczeństwa.



Na wielkim stadionie berlińskim odbyły się zawody piłkarskie pomiędzy Włochami a Niemcami. Mecz dał wynik nierozstrzygnięty 2:2. Zawodom przyglądało się ponad 100.000 osób.



W tym miejscu, gdzie zatonął niemiecki statek latarnia „Elbe" u ujściu rzeki Łaby ustawiono widoczną powyżej boję ostrzegawczą, gdyż wrak statku leży tak wysoko, że mógłby spowodować katastrofę przejeżdżających tedy statków.



Wybuch bomby powstańczej w pobliżu zamku królewskiego w Madrycie.

Tragiczna śmierć polskiego lotnika.

W pobliżu Frankfurtu z wysokości około 1000 mtr. spadł i rozbił się doszczętnie samolot, w którym znajdowali się lotnicy: Jan Zawoja i Horst Schröder. Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu. Z pod spalonego aparatu wydobyto już tylko zwęglone szczątki obu lotników. Sp. Jan Zawoja był Polakiem-specjalistą lotów długodystansowych, tak zw. ślepych. Do Niemiec wyjechał przed paroma dniami w sprawach handlowych, jako przedstawiciel jednej z hut śląskich.

Pociąg runął z wiaduktu na ulicę miasta.

Na dworcu chicagowskiej kolei nadziemnej jeden z pociągów pospiesznych wjechał pełnym pędem na stojący na stacji pociąg miejski. Ostatnie wagony pociągu miejskiego zostały zdruzgotane, a pasażerowie siłą zderzenia wyrzuceni zostali na odległość kilku metrów na tor lub też na położoną o 6 metrów niżej ulicę miasta. Ogółem dotychczas jest 10 zabitych i 75 rannych, w tym dużo kobiet i dzieci.

W Polsce mamy 32,7 procent analfabetów.

W ogólnym zestawieniu analfabetyzmu, ogłoszonym przez Ligę Narodów, zajmujemy, niestety, jedno z ostatnich miejsc.

Według tego zestawienia w Anglii, Danii, Holandii, Niemczech, Szwajcarii i Szwecji wśród ludności w wieku powyżej lat 10 nie ma wcale analfabetów. Wśród ludności tego samego wieku we Francji jest 5,6 procent analfabetów, w Ameryce półn. 6 proc., w Czechosłowacji 7,4 proc., w Belgii 7,5 proc., w Estonii 10 proc., na Węgrzech 13 proc., na Łotwie 18,8 proc., we Włoszech 26,8 proc., w Polsce 32,7 proc., w Bułgarii 39,7 proc., w Hiszpanii 43 proc., w Rosji 49 proc.

Mając wśród obywateli co trzeciego analfabetę, trudno będzie Polsce zdobyć należne miejsce w międzynarodowym wyścigu kulturalnym, cywilizacyjnym, gospodarczym i militarnym.

Z ciężarem około 9 milionów analfabetów starszych, powiększonym jeszcze całym milionem dzieci w wieku szkolnym, dzieci, dla których nie ma szkół, znajdujemy się na szarym końcu państw cywilizowanych.

Musimy to przyznać ze wstydem, musimy jednak i zaradzić temu... Jeszcze nie jest za późno!

Łupiny kakao przeciw krzywicy.

Prof. Knapp, kier. inst. doświadcz. w Londynie, odkrył witaminę D, decydującą przy zwalczaniu rachityzmu, w łupinkach kakaowych.

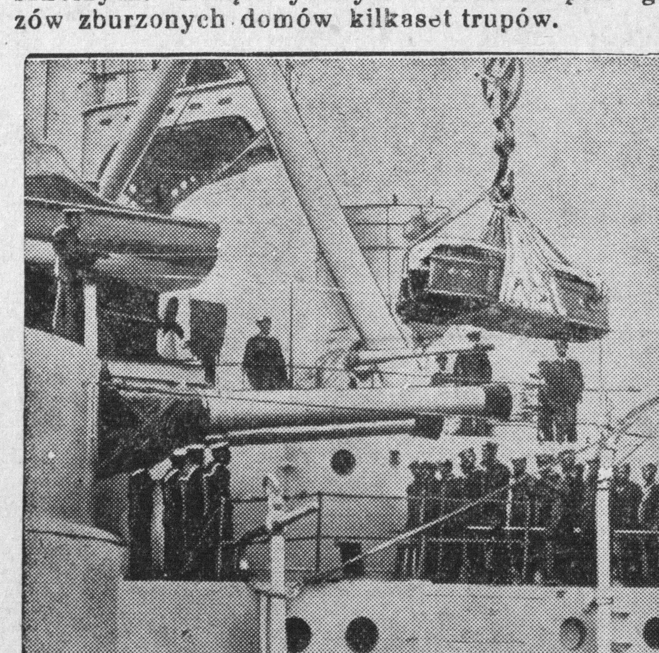
Doświadczenie poczyniono na zwierzętach. Np. krowy, które otrzymywały paszę zmieszaną z pewną ilością łupinek kakao, dawały w zimie mleko, obfitujące w witaminę D, tej samej ilości, co w lecie. W lecie mleko i masło zawierają znacznie większy procent witaminy D niż w zimie, ze względu na świeżą paszę i działanie promieni słonecznych.

Lekarze sądzą, że odkrycie to będzie miało duży wpływ na stosowanie nowych metod zwalczania krzywicy.

1100 ofiar powodzi.

W północnej Japonii w wiosce górniczej Osaruzawa, położonej na wyspie Hondo długotrwałe deszcze podmyły i zniszczyły zaporę wodną na rzece, której wody pomieszane z ziemią i mułem zatopiły wieś.

Po rozpoczęciu akcji ratowniczej stwierdzono, że prawie wszyscy mieszkańcy wioski ponieśli śmierć wskutek wdarcia się wody do doliny, w której leży wioska. Urzędowo stwierdzono, że zginęło przeszło 1100 osób, w tym 250 dzieci szkolnych. Dotąd wydobyto z mułu i z pod gruzów zburzonych domów kilkaset trupów.



Torpedowiec grecki „Hydra" przewiózł z Włoch do Grecji zwłoki zmarłego tam na wygnaniu króla Konstantyna, jego żony Zofii i matki króla Konstantyna, królowej Olgi, którzy po rewolucji Venizelosa musieli szukać schronienia za granicą. Na zdjęciu załadowywanie na statek jednej z trumien.